



Sygn. akt II CSK 422/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa M. W., poprzednio M.

przeciwko A. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 20 kwietnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 września 2016 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. M. w pozwie z dnia 26 kwietnia 2013 r. domagała się zasądzenia od A. M. kwoty 220.000 zł z odsetkami od dnia 24 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty. Powódka uzasadniając dochodzone roszczenie wskazała, że w dniu 1 sierpnia 2003 r. pożyczyła pozwanemu kwotę 220.000 zł, której zabezpieczeniem był weksel własny, wystawiony i podpisany w tym dniu przez pozwanego.

Sąd Okręgowy w P. nakazem zapłaty z dnia 7 października 2013 r. zobowiązał pozwanego do zaspokojenia roszczenia przez zapłatę na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem. Od tego orzeczenia pozwany wniósł zarzuty, podnosząc, że zobowiązanie wynikające z weksla nigdy nie istniało, a wystawił nie w dniu 1 sierpnia 2003 r., lecz w 2010 r. wskutek namawiania go przez powódkę i jej szwagra, którzy ze względu na skazanie pozwanego na karę pozbawienia wolności chcieli, aby pozwany w ten sposób zabezpieczył byt rodziny, unikając egzekucji ze strony jego wierzycieli.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 7 października 2013 r., opierając to rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

Strony poznały się w 2003 r. W tym czasie pozwany prowadził kancelarię adwokacką. W kwietniu 2003 r. pozwany został aresztowany pod zarzutem przyjęcia korzyści majątkowej. Po opuszczeniu aresztu pozwany zwrócił się do powódki o pożyczanie pieniędzy. Powódka przystała na tę propozycję, pożyczyła od partnera swojej siostry kwotę 220.000 zł, którą przekazała pozwanemu na podstawie umowy pożyczki zawartej w dniu 1 sierpnia 2003 r. W tym samym dniu pozwany wystawił weksel własny na kwotę 220.000 zł z klauzulą „bez protestu”.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. w sprawie V K [...] z dnia 2 listopada 2004 r. pozwany został uznany winnym przestępstwa z art. 18 § 3 w zw. z art. 228 § 3 k.k. i skazany na karę pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby na 5 lat oraz na karę grzywny. Na skutek wniesionych apelacji Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 14 lipca 2005 r.

zmienił ten wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Pozwany po opuszczeniu zakładu karnego dwukrotnie - w dniu 4 maja 2008 r. i 15 stycznia 2010 r. potwierdził na piśmie zobowiązanie wekslowe wynikające z pożyczki udzielonej przez powódkę; w drugim z tych pism wyraził zgodę na zabezpieczenie tego zobowiązania przez obciążenie hipoteką nieruchomości stanowiącej jego własność. W 2008 r. strony, po uprzednim zawarciu umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej, zawarły związek małżeński.

Przeciwko pozwanemu zostało ponownie wszczęte postępowanie karne. W 2009 r. powódka opuściła wspólne mieszkanie stron, a w październiku 2011 r. złożyła w sądzie pozew rozwodowy. Między stronami toczył się wówczas spór o rozliczenia finansowe. Powódka w dniu 18 października 2011 r. wezwała pozwanego do wykupu weksla. W odpowiedzi na to wezwanie pozwany stwierdził, że zobowiązanie nie istnieje, podkreślając że dysponuje nagraniem, na którym powódka przyznaje tę okoliczność.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że pozwany nagrał na dyktafon jedną z rozmów z powódką. W trakcie tej rozmowy pozwany inicjował temat weksla, jednak powódka nie podejmowała tej kwestii. Pozwany złożył w dniu 8 listopada 2013 r. w Prokuraturze Rejonowej w P. zawiadomienie o usiłowaniu popełnienia przez powódkę przestępstwa wyłudzenia kwoty 220.000 zł. Śledztwo w tej sprawie zostało prawomocnie umorzone w 2014 r. Małżeństwo stron zostało rozwiązane z winy obu stron wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 grudnia 2013 r.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości i utrzymał w mocy nakaz zapłaty. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że fakt wystawienia przez pozwanego weksla własnego oraz złożenia oświadczeń potwierdzających zobowiązanie na kwotę 220.000 zł nie budzi wątpliwości. Oceniając złożony do akt weksel, Sąd Okręgowy wskazał, że posiadanie należycie wypełnionego weksla i wykazanie legitymacji formalnej do jego wypełnienia i przedstawienia do zapłaty jest wystarczającym potwierdzeniem istnienia wierzytelności. Na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że prawo powódki nie powstało lub jej nie przysługuje. W celu zwolnienia się

z odpowiedzialności wekslowej pozwany powinien udowodnić okoliczności wymienione w art. 10 i art. 17 Prawa wekslowego. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał istnienia takich okoliczności, a jego twierdzenia, powołane w zarzutach od nakazu zapłaty, nie znalazły potwierdzenia w dokonanych ustaleniach faktycznych. Dalsze zarzuty pozwanego i dowody na ich poparcie, zgłoszone na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2015 r., zostały uznane za spóźnione, jako złożone z uchybieniem terminu określonego w art. 495 § 3 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w [...] - po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego - wyrokiem z dnia 19 września 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty z dnia 7 października 2013 r. i powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny uzasadnił zmianę rozstrzygnięcia odmienną oceną dowodów, wskazując, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie przyjął, że weksel został wypełniony w dacie w nim wskazanej w celu zabezpieczenia przekazanej na rzecz pozwanego kwoty 220.000 zł z tytułu pożyczki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji wyciągnął niewłaściwe wnioski z treści weksla oraz z dokumentów w postaci dwóch pisemnych potwierdzeń zobowiązania, podkreślając, że żaden z tych dwóch dokumentów nie miał daty pewnej przed 2010 r., a poświadczenie notarialne weksla i zobowiązania z 4 maja 2008 r. pochodzą dopiero z dnia 20 marca 2013 r. Twierdzenia powódki co do wcześniejszego istnienia tych zobowiązań Sąd drugiej instancji uznał za nieprzekonujące; za bardziej wiarygodne uznał twierdzenia i zarzuty pozwanego, który - w ocenie tego Sądu - przedstawił spójną i wiarygodną, w świetle zasad doświadczenia, wersję zdarzeń. Oceniając zebrany materiał dowodowy, Sąd drugiej instancji przyjął, że w 2003 r. nie doszło między stronami do zawarcia umowy pożyczki, a stosunek podstawowy będący podstawą wystawienia weksla nie istniał. Weksel wystawiony został dopiero w 2010 r. i miał na celu uzyskanie przez powódkę możliwości zabezpieczenia hipotetycznego nieistniejącego roszczenia na majątku pozwanego w celu ochrony części tego majątku przed skutkami ewentualnej egzekucji.

W skardze kasacyjnej, którą zaskarżono wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 10 i 17 prawa wekslowego oraz art. 83 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 i 382 k.p.c. w zw.

z art. 2, 45, 176 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 220.000 zł z odsetkami od dnia 24 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. podnieść należy, że może on być przyczyną uwzględnienia skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy wady uzasadnienia zaskarżonego wyroku są tak poważne, że uniemożliwiają przeprowadzenie jego kontroli kasacyjnej. Tylko bowiem w takiej sytuacji stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2017 r., V CSK 666/16 i powołane tam orzecznictwo). Oceniając uzasadnienie zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy stwierdził, że spełnia ono wymagania ustawowe w stopniu pozwalającym na dokonanie kontroli kasacyjnej.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 2, 45 oraz art. 176 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, okazał się usprawiedliwiony z innych przyczyn niż wskazany w skardze kasacyjnej. Zdaniem skarżącej, w sytuacji, w której ocena dowodów i ustalenia faktyczne sądu drugiej instancji nie mogą być przedmiotem zarzutów w skardze kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), uzasadniona jest wykładnia art. 382 k.p.c., w myśl której sąd drugiej instancji, w razie stwierdzenia, że sąd pierwszej instancji przekroczył wyznaczone w art. 233 § 1 k.p.c. granice swobodnej oceny dowodów, nie może zmienić ustaleń faktycznych tego sądu w następstwie odmiennej oceny tych samych dowodów. Dopuszczenie możliwości zmiany ustaleń stałoby bowiem w sprzeczności z konstytucyjną regułą państwa prawnego oraz z realizacją prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd zgodnie z regułami rzetelnego procesu w postępowaniu co najmniej dwuinstancyjnym.

Stanowisko zaprezentowane w skardze kasacyjnej, zmierza - nawiązując do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r.,

II CSK 557/08 (nie publ.), oraz wyroku z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 296/10 (nie publ.) - do przyjęcia tezy, że w świetle aktualnego stanu prawnego za nieaktualną należy uznać wykładnię art. 382 k.p.c. dokonaną w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., mającej moc zasady prawnej, III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania.

Nie podzielając stanowiska zaprezentowanego przez skarżącą, należy dostrzec, że art. 382 k.p.c. w zakresie, w którym upoważnia sąd drugiej instancji do zmiany ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego, był przedmiotem kontroli konstytucyjnej. W wyroku z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02 Trybunał Konstytucyjny trafnie wskazał, że prawo do sądu wyrażone w art. 45 Konstytucji RP nie jest realizowane tylko przez zasadę bezpośredniości, lecz przez całokształt zasad prowadzących do rzetelnego i merytorycznie prawidłowego rozpoznania sprawy. W uzasadnieniu przekonująco wskazano, że rozpatrzenie sprawy można uznać za sprawiedliwe jeśli każda ze stron miała możliwość przedstawienia sądowi swych racji, skorzystania z prawa do obrony oraz rzetelnego postępowania. Nie jest więc tak, że ograniczenie zasady bezpośredniości w postępowaniu apelacyjnym przesądza o niemożności prawidłowego i sprawiedliwego rozpoznania apelacji. W tym kontekście decydujące znaczenie ma ukształtowanie postępowania apelacyjnego w sposób zmierzający z jednej strony do umożliwienia stronie wzruszenia krzywdzącego i zapadłego z naruszeniem prawa wyroku pierwszoinstancyjnego, a z drugiej strony w sposób mający chronić wymiar sprawiedliwości przed mnożeniem zbędnych czynności procesowych. Realizacja tego celu wymaga, jak zasadnie przyjął Trybunał Konstytucyjny, umożliwienia sądowi drugiej instancji dokonanie własnych ustaleń zarówno zbieżnych, jak też rozbieżnych z ustaleniami sądu pierwszej instancji.

Trybunał Konstytucyjny we wspomnianym wyroku z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02 orzekł, że art. 382 k.p.c. jest zgodny z art. 2 i 45 ust. 1 i nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego „nie sposób uznać, że orzeczenie sądu odwoławczego oparte na ustaleniach odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji staje się z tego powodu orzeczeniem pierwszoinstancyjnym, od którego nie przysługuje środek odwoławczy. Jeżeli sąd odwoławczy, kontrolując orzeczenie sądu niższej instancji i oceniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu, poprawia dostrzeżone błędy, to z istoty rzeczy zawsze wydaje orzeczenie jako sąd II instancji. Przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny staje się - choćby w ograniczonym zakresie - sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, bowiem od jego orzeczenia przysługiwać musiałby jakiś środek zaskarżenia - swoista apelacja od wyroku apelacyjnego”. Przywołany fragment uzasadnienia zasadnie wskazuje, że dopuszczalność zmiany przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych w następstwie odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji bez ponowienia dowodów już przeprowadzonych i bez uzupełnienia materiału dowodowego, nie może być wiązana z zasadą dwuinstancyjności postępowania lub prawem do zaskarżenia orzeczenia sądowego wydanego w pierwszej instancji.

W świetle przywołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wprowadzenie skargi kasacyjnej i wyraźne uregulowanie w art. 398³ § 3 k.p.c., że jej podstawą nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie wpływa na ocenę konstytucyjności art. 382 k.p.c. Wyłączenie możliwości powoływania w skardze kasacyjnej zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów nie pozostaje ponadto w kolizji z podstawowymi zasadami obowiązującymi w systemie apelacyjno-kasacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 61/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 119). Dopuszczenie, również *de lege lata*, możliwości zmiany ustaleń przez sąd drugiej instancji w następstwie odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu w pierwszej instancji daje się pogodzić z prawem do sprawiedliwego rozpoznania sprawy w postępowaniu co najmniej dwuinstancyjnym. Obowiązanie art. 398³ § 3 k.p.c. nie uzasadnia zatem - wbrew stanowisku skarżącej - twierdzenia, że pogląd

wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, stał się nieaktualny.

W uchwale tej Sąd Najwyższy wprowadził zastrzeżenie - wyartykułowane stwierdzeniem „chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania” - z którego wynika, że zmiana ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, nie powinna nastąpić, jeżeli występujące w sprawie okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania.

Sąd Apelacyjny, decydując się na odmienną w stosunku do dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów i w konsekwencji zmianę ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku przyjął bezzasadnie, że w sprawie nie wystąpiły okoliczności wymagające ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia. W rozpoznanej sprawie przedstawionemu przez powódkę wekslowi wystawionemu przez pozwanego na kwotę 220 000 zł oraz jego dwukrotnemu pisemnemu poświadczeniu zaciągnięcia wobec powódki zobowiązania z tytułu pożyczki na tę kwotę, która - według zeznań powódki – stanowiła podstawę wystawienia weksla, pozwany przeciwstawił własne zeznanie, kwestionując powstanie zobowiązania z umowy pożyczki, a także twierdząc, że weksel - wbrew jego treści - wystawił nie w dniu 1 sierpnia 2003 r., lecz w 2010 r. w celu uniknięcia egzekucji ze swojego majątku ze strony jego wierzycieli. W takiej sytuacji procesowej i dowodowej, dokonanie przez Sąd Apelacyjny odmiennej w stosunku do przyjętej przez Sąd Okręgowy oceny dowodu z przesłuchania stron wymagało przeprowadzenia tego dowodu przez Sąd Apelacyjny, a nawet dopuszczenie innych dowodów, które mogłyby uwiarygodnić zeznania pozwanego, na których oparł się ten Sąd, odmawiając wiary przeciwstawnym zeznaniom powódki, którym dał wiarę Sąd Okręgowy, konfrontując te zeznania z dowodami z dokumentów. Konkludując ten wątek rozważań stwierdzić należy, że kwestionowanie przez pozwanego istnienia zobowiązania wekslowego na podstawie jego zeznań niewątpliwie stanowi szczególną okoliczność, o której mowa we wspomnianej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 dotyczącej wykładni art. 382 k.p.c.

W sytuacji skutecznego zakwestionowania przez skarżącą wykładni art. 382 k.p.c., a więc przepisu mającego istotne znaczenie przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego byłaby przedwczesna, tylko bowiem stan faktyczny sprawy ustalony bez naruszenia prawa procesowego, pozwala na właściwe zastosowanie prawa materialnego.

Z przytoczonych względów, nie zaś powołanych w skardze kasacyjnej, uznając zarzut kasacyjny naruszenia art. 382 k.p.c. za usprawiedliwiony, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).